

Warszawa 10.11.2023 r.

dr hab. Przemysław Sadura prof. Uniwersytetu Warszawskiego
Katedra Socjologii Polityki,
Wydział Socjologii
Uniwersytetu Warszawskiego

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Mgr. Adama Jabłońskiego

tytuł

Zapobieganie przedwczesnemu opuszczaniu szkoły w Irlandii

podtytuł

Wokół kulturowych przyczyn niepowodzeń edukacyjnych

przygotowanej pod opieką

prof. dr hab. Tomasza Szkudlarka

Uniwersytet Gdański

Wydział Nauk Społecznych

Instytut Pedagogiki

Zakład Filozofii Wychowania i Studiów Kulturowych

oraz

Promotora pomocniczego pracy: dr. hab. prof. UG, Piotra Stańczyka

Uniwersytet Gdański

Wydział Nauk Społecznych

Instytut Pedagogiki

Zakład Filozofii Wychowania i Studiów Kulturowych

Wstęp

Przedmiotem recenzowanej pracy jest zagadnienie przedwczesnego opuszczania szkoły (early school leaving) w Irlandii. Zjawisko to zostało osadzone w kontekście kulturowych przyczyn niepowodzeń edukacyjnych. Praca ma częściowo charakter empiryczny, a opisywane w niej badania zostały przeprowadzone w jednym z miast w Irlandii, w szkole podstawowej w której autor rozprawy pracował jako nauczyciel wspomagający w ramach jednego z edukacyjnych programów pomocowych. W pierwszej części recenzji skoncentruję się na rekonstrukcji zawartości dysertacji. W części drugiej dokonam jej oceny wskazując na silne i słabe strony pracy. W części końcowej dokonam podsumowania a w konkluzji ocenię pracę w kontekście ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku.

Rekonstrukcja zawartości rozprawy

Praca została podzielona przez autora na cztery części.

Część pierwsza, najdłuższa, bo obejmująca niemal połowę pracy, poświęcona jest założeniom teoretycznym rozprawy, w tym przypadku koncepcjom niepowodzeń szkolnych.

W jej pierwszym rozdziale autor analizuje definicje kluczowych pojęć, omawia zasięg problemu, podejmuje kwestie przyczyn i skutków niepowodzeń szkolnych, a także przedstawia przegląd sposobów zapobiegania im.

Drugi rozdział części pierwszej dotyczy przyczyn niepowodzeń szkolnych, w szczególności zaś kulturowych przyczyn niepowodzeń szkolnych. W rozdziale tym szczegółowo przedstawione są klasyfikacje przyczyn niepowodzeń szkolnych autorstwa Tomasza Gmerka, Joannę Bielecką – Prus oraz Piotra Mikiewicza, a ogólnikowo także koncepcje Henry'ego Giroux i Basila Bernsteina.

W trzecim i zarazem ostatnim rozdziale części pierwszej autor prezentuje stan prawny i rozwiązania przyjęte w Polsce, dotyczące niepowodzeń szkolnych oraz pomocy psychologiczno-pedagogicznej związanej z tym problemem. Zakończenie części pierwszej jest poświęcone przeglądowi kluczowych terminów związanych z terapią pedagogiczną oraz praktyce terapii pedagogicznej w Polsce.

W drugiej części pracy zatytułowanej „założenia metodologiczne badań własnych” autor przedstawia podział na ilościowe i jakościowe metody badawcze, bardzo krótko opisuje cel oraz przebieg badań własnych oraz przedstawia bardzo ogólny opis wybranych technik/metod badawczych do których zalicza: etnografię, obserwację uczestniczącą półjawną oraz krytyczną

analizę dyskursu. Najwięcej miejsca w części metodologicznej poświęca autor omówieniu treści Kodeksu Etyki Socjologa, który to fragment nosi tytuł „zagadnienia etyczne badań”.

Trzecia część pracy zatytułowana „badania własne” jest podzielona na trzy rozdziały poświęcone odpowiednio: europejskiemu kontekstowi zjawiska przedwczesnego kończenia nauki, irlandzkim edukacyjnym programom pomocowym oraz szczegółowemu omówieniu jednego z nich tzn. programu School Completion Programme. W pierwszym z nich autor po raz kolejny analizuje przyczyny i przejawy zjawiska early school leaving, omawia poziom tego zjawiska w różnych krajach Unii Europejskiej, a także omawia jego konsekwencje i strategie redukujące to zjawisko. W drugim dokonuje przeglądu programów pomocowych stosowanych w Irlandii. Ostatni rozdział tej części omawia strukturę badanego przez autora edukacyjnego programu pomocowego, jego cele, główne zasady, projekty, kryteria włączenia uczniów do programu, procedury antystygmatyzujące. Autor przedstawia także zasady ewaluacji programu i opisuje program monitorowania obecności uczniów oraz omawia różne elementy Programu takie, jak: klub śniadaniowy, klub pracy domowej, klub gotowania.

Ostatnia, czwarta część pracy zawiera krótki opis wyników badań i jeszcze krótszą próbę ich – mówiąc językiem autora - „mikroteoretyzacji”. Autor przedstawia proces „zarządzania” różnicą kulturową w trzech etapach. Pierwszym jest czytanie różnicy, czyli dekodowanie piętna klasowego. Drugim etapem jest „ociosywanie różnicy”, czyli reprodukcja dystynkcji. Trzeci i ostatni etap procesu stanowi utrwalanie różnicy w procesie legitymizacji podrzędności. Całą pracę wieńczy zakończenie zatytułowane „polityki pracy nad ciałem i duszą” - Historyczna Analiza Dyskursu. Do pracy dołączony jest spis tabel, kapsułek i ilustracji oraz umiarkowanie obszerna bibliografia.

Ocena pracy

W ocenie pracy najpierw przedstawię mocne i słabe strony rozprawy, następnie ocenie jej poszczególne części oraz aspekty, a potem podsumuję tę część recenzji.

Bez wątplenia mocną stroną pracy jest jej tematyka to znaczy zjawisko przedwczesnego opuszczania szkoły będące jednym z elementów szerszego problemu reprodukcji nierówności edukacyjnych i społecznych oraz przejawem niesprawiedliwości społecznej. Bieżący kontekst debaty publicznej nie sprzyja analizie systemu edukacyjnego w kategoriach kluczowych wartości. Tymczasem bez odwołania się do egalitaryzmu, sprawiedliwości społecznej,

emancypacji – a więc wartości bliskich tak autorowi recenzji jak i autorowi recenzowanej pracy – trudno prowadzić poważną refleksję na temat roli szkoły we współczesnym społeczeństwie. Dlatego wszelkie osadzone w tych wartościach analizy sytuacji edukacji i wyzwań dotyczących reprodukcji nierówności społecznych należy witać z zadowoleniem.

W szczególności ciekawe są prace, które przyglądają się edukacji przez pryzmat jej kluczowej (dys)funkcji, a jedną z nich jest z pewnością reprodukcja nierówności społecznych. Nie mamy w Polsce ani w Unii Europejskiej problemu z dobrą diagnozą problemów edukacji. Eksperci rządowi, akademicy badający system edukacji, publicyści od lat piszą o nierównościach, wykluczeniu edukacyjnym, o problemach jakie generuje w systemie edukacyjnym rosnące rozwarstwienie społeczne. Dysponujemy bogatym materiałem empirycznym wskazującym, że tak w Polsce jak i całej Europie zróżnicowaniu dochodowemu towarzyszą nierówności edukacyjne. Wiemy także, że aby polityka edukacyjna mogła stać się narzędziem wyrównania różnic społecznych, najpierw trzeba osłabić mechanizmy reprodukcji nierówności, wpisane w sam system edukacji. Jednym z takich mechanizmów jest zjawisko wczesnego kończenia edukacji i dlatego podjęcie tego tematu przez magistra Jabłońskiego czyni jego pracę i wysiłek szczególnie cennymi.

Ważne jest także to, że motywacją autora do zajęcia się tym tematem jest po prostu głęboka niezgoda na niesprawiedliwość społeczną jakiej doświadczają osoby przedwcześnie kończące naukę. Tymczasem dominującym w Polsce kierunkiem myślenia o systemie oświatowym oraz jego dysfunkcjach jest naiwny produktywizm posługujący się argumentami zaczerpniętymi z język racjonalności ekonomicznej. Wyraża się on w trosce o niską efektywność systemu oświatowego mierzoną między innymi wielkością tzw. „odpadu edukacyjnego” (tak bowiem bywał opisywany problem ESL). Język ten zakłada uproszczony model systemu edukacyjnego, który optymalnie, a więc przy najniższych możliwych kosztach, odpowiada na techniczne zapotrzebowanie na wykształcenie i potrzeby rynku pracy. Dodatkowym skutkiem takiego technokratycznego podejścia jest wykluczenie analizy nieekonomicznych funkcji systemu nauczania, na przykład: krytycznych funkcji nauczania i treści przekazu edukacyjnego. Zwiększenie szans na emancypację szerokich grup społecznych i zakresu demokratycznej partycypacji to dla wielu nie są kluczowe tematy. Stają się ciekawe tylko wtedy gdy służą wzrostowi pozycji międzynarodowej kraju. Argumenty dotyczące rozwoju edukacji opierają się często na przekonaniu, że dostarcza ona kwalifikacji w ostatniej instancji potrzebnych z ekonomicznego punktu widzenia.

W przypadku recenzowanej pracy na plus przemawia także praktyczne doświadczenie autora w pracy w irlandzkiej szkole w charakterze nauczyciela wspomagającego i zaangażowanie w program skierowany do osób zagrożonych zjawiskiem przedwczesnego kończenia edukacji szkolnej. Wadą wielu opracowań dotyczących nierówności społecznych i edukacyjnych jest ich czysto teoretyczny charakter bez odniesienia do praktycznych wyzwań i bez umiejętności wprowadzania do analizy perspektywy refleksyjnego praktyka. Nie bez znaczenia jest także fakt, że doświadczenia zebrane przez autora dotyczą kontekstu irlandzkiego, a analizowana literatura przedstawia przede wszystkim sytuację w Polsce. Znajomość kontekstu zjawiska ESL w dwóch systemach edukacyjnych i społecznych daje możliwość dokonywania porównań i stanowi lepsze podstawy do wyciągania generalnych wniosków niż analizy opierające się na opisie przypadku jednego kraju.

Autor recenzowanej pracy dokonuje ważnego rozstrzygnięcia doprecyzowując, które elementy złożonych przyczyn zjawiska przedwczesnego kończenia edukacji będą go interesować szczególnie: będą to powody kulturowe, a nie przyczyny społeczno-ekonomiczne. To zainteresowanie autora wyrasta z jego krytycznego podejścia do teorii reprodukcji. Autor odrzuca tę tradycję m.in. ze względu na impas do którego jego zdaniem prowadzą tworzone w jej ramach diagnozy, a który za Giroux określa mianem „teoretycznego cmentarza Orwellovskiego pesymizmu”. Rozumiem zastrzeżenia autora do koncepcji Bourdieu. Analizy francuskiego socjologa mogą zniechęcać do podejmowania reform edukacyjnych pokazują bowiem, że zjawisko reprodukcji jest bardzo odporne na zmianę, a reformy najczęściej wcześniej czy później kończą się fiaskiem. Jednocześnie jednak uważam zrezygnowanie z tej koncepcji oraz szerzej z analizy społeczno-ekonomicznych powodów zjawiska za decyzję niewłaściwą. Nie jestem w tym jednak bezstronny. Sam od lat stosuję teorię Bourdieu do analiz nierówności społecznych i edukacyjnych i mogę być nadmiernie przywiązany do tej koncepcji. Dezawuowania teorii Bourdieu skutkującego koncentracją na kulturowych powodach wykluczenia – uważając je za błąd – nie mógłbym uznać za słabość pracy. Słabością jest styl argumentacji stojącej za tym wyborem.

Autor opisuje całą paletę koncepcji wskazujących na rolę systemu edukacyjnego w reprodukcji i sankcjonowaniu nierówności społecznych za nurt dający się wyprowadzić „z ideologii radykalnej lewicy” (strona 13). Jeszcze gorzej jest kiedy autor próbuje sięgnąć po swoje doświadczenia żeby dezawuować zwolenników koncepcji wyprowadzających nierówności

edukacyjne z nierówności społeczno-ekonomicznych. Krytykując Długosza i Niezgodę wedle których głównym czynnikiem powstania nierówności edukacyjnych (w Małopolsce i na Podkarpaciu) jest niski status ekonomiczny rodzin pisze: „mieszkając kilka lat w Irlandii obserwowałem na jak wysokim poziomie materialnym (w porównaniu z polską normą) funkcjonują tam osoby bezrobotne, pobierające zasiłek socjalny. (...) irlandzki bezrobotny pobierający zasiłek socjalny był człowiekiem „zamożnym”: z reguły miał samochód, spory dom, życie na wysokim poziomie oraz dwa tygodnie urlopu przysługującego bezrobotnemu”. Skoro mimo tego „wysokiego poziomu życia” dzieci irlandzkich bezrobotnych doświadczają zjawiska ESL to musi to zdaniem autora wynikać z tego, że mają one przyczyny kulturowe, a nie ekonomiczne.

Ten sposób rozumowania i argumentacji kompromituje autora i jego pracę. Pominę już fakt, że stanowi wykorzystanie swoich doświadczeń jako dowodów anegdotycznych ale też naiwnie koncentruje się na porównaniu poziomu życia bezrobotnych w Irlandii i Polsce bez analizy kontekstu. Analiza przyczyn zjawiska ESL musi być prowadzona w ramach poszczególnych kontekstów społecznych, a zwolennicy tezy o ekonomicznych przyczynach tego zjawiska wszak kierowali się przede wszystkim relacją poziomu życia nieuprzywilejowanych i uprzywilejowanych w danym systemie (czyli relatywną deprivacją), a nie deprivacją bezwzględną. Nie to stanowi jednak największy problem jaki mam z analizami autora. Jest ich kilka.

Po pierwsze praca Adama Jabłońskiego jest napisana dosyć niedbale tak na poziomie języka jak i organizacji treści. Tytuły oraz liczba rozdziałów i podrozdziałów w spisie treści i samej rozprawie znacząco się różnią, co utrudnia zorientowanie się w całości. Poszczególne części i rozdziały noszą tytuły nieadekwatne do treści. Część mająca być poświęcona metodologii badań własnych jest de facto zlepkiem rozważań na temat różnych technik badawczych. Część mająca przedstawiać badania własne stanowi przegląd danych na temat ESL w różnych krajach UE oraz przegląd programów edukacyjnych w Irlandii.

Po drugie praca przedstawiana jest jako empiryczna ale nie do końca jest to prawda. Cechuje ją bowiem hipertrofia działań przygotowawczych. Na 297 stron jakie liczy rozprawa ze wszystkimi załącznikami część teoretyczno-historyczna zajmuje stron 200. Mało tego. Przekleństwo hipertrofii działań przygotowawczych dotknęło i tę część rozprawy. Zaczyna się ona od frazy „zanim przejdę do prezentacji materiału z badań własnych...” (203)

po czym omawia literaturę dotyczącą pedagogicznych sytuacji trudnych. Kolejna próba następuje na stronie 216. Tym razem po frazie „zanim przejdę do wyników badań” następuje opis szkoły, w której przeprowadzono badania (a także przykładowy rozkład zajęć). Potem autor prezentuje rozważania na temat stygmatyzacji inspirowane Goffmanem i Czykwin oraz filmem (nawiasem mówiąc bardzo złym i „partyjnym”) „Punkty za pochodzenie” , a nie badaniami własnymi. Autor zamieszcza nawet w pracy dwa plakaty filmowe (po co?). Treść przypominająca prezentację wyników badań własnych zaczyna się na stronie 231 od zdania „Pierwszą rzeczą, która zawsze „rzucała się w oczy” był brud” i kończy na stronie 258. W międzyczasie mamy wielostronicowe rekonstrukcje koncepcji Bersteina, McLarena i ... Foucault. To najciekawsze i najważniejsze elementy całej pracy. Jednak nigdzie nie znajdziemy systematycznego opisu procedur badawczych stosowanych przez autora, wyników badań oddzielonych od ich interpretacji, a następnie analizy tych wyników z wykorzystaniem koncepcji teoretycznych przedstawionych na 200 stronach analizy. Prezentacji badań własnych przypomina błyskawicę. Zanim się zacznie już się kończy i czytelnik prowadzony jest do Zakończenia (znowu teoria, tym razem Gurycka, znowu McLaren i Foucault i uwag końcowych).

Po trzecie więc praca jest przeładowana źle zaprezentowanymi teoriami (bardzo często z drugiej ręki – do prawdy nie rozumiem dlaczego omawiając Bourdieu autor nie sięgnął po żadną z jego prac, a wszystko omawia i przywołuje za polskimi autorami, przeważnie za Bielecka-Prus). Dotyczy to zresztą większości autorów niepolskich. Rzeczywiście dużo miejsca poświęca autor polskiej myśli pedagogicznej.

Po czwarte w opisie stanu badań w ogóle nie pojawia się analiza literatury irlandzkiej.

Po piąte praca jest niekonkluzywna. Nie wiadomo po co było prezentować najróżniejsze teorie i koncepcje (w większości nie użyte potem w tekście) oraz wspominać o badaniach własnych skoro z tych badań nie wyciąga autor żadnego wniosku dotyczącego teorii.

Po szóste praca cierpi na toomuchness tzn. autor podejmuje zbyt wiele wątków oraz wrzuca w pracę zbyt wiele niepotrzebnego materiału (nie tylko wspomniane plakaty filmowe ale także kapsuły poświęcone zasłużonym polskim badaczom edukacyjnym, cytowane in extenso wielostronicowe tabele, a nawet fragmenty pracy licencjackiej).

Konkluzje

Po lekturze pracy uważam, że kwestia tego czy rozprawa Adama Jabłońskiego spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim na stopień doktora nauk społecznych w zakresie pedagogiki, określone w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym może być dyskusyjna. Po namyśle przychyliam się do tego aby recenzowaną dysertację ocenić jako spełniającą wymogi w najmniejszym możliwym wymiarze i na tej podstawie wnoszę do Rady Naukowej Dyscypliny Pedagogika Uniwersytetu Gdańskiego o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie mgr Adama Jabłońskiego do publicznej obrony. Da to szansę autorowi rozprawy na przekonanie Komisji, że potrafi wykorzystywać badania własne w pracy naukowej oraz krytyce i przeformułowywaniu koncepcji teoretycznych.

Dr hab. Przemysław Sadura profesor Uniwersytetu Warszawskiego

